



FESTIWAL A PART

wyborcza

22. MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUK PERFORMATYWNYCH A PART

NAJBARDZIEJ BEZKOMPROMISOWY FESTIWAL

POD PATRONATEM
CO JEST GRANE 24

ROZMOWA Z
MARCINEM HERICHEM
pomysłodawcą i dyrektorem
artystycznym 22.
Międzynarodowego Festiwalu Sztuk
Performatywnych A PART

Marta Odziomek: Pod jakim względem ta edycja festiwalu zapisze się w naszej pamięci? W czym będzie wyjątkowa?

Marcin Herich: Zawsze staram się, aby każda kolejna edycja festiwalu była wyjątkowa, czyli oferowała odbiorcom różnorodne spektakle teatralne z nurtu niezależnego. Zależy mi na wielości prezentowanych form, które istnieją poza teatrem dramatycznym, towarzyszącym widzom na co dzień. Zwracam również uwagę na wysoką jakość artystyczną oraz oryginalność zapraszanych przez nas przedstawień. Zatem nie wyróżniałbym tej edycji w stosunku do poprzednich. Chciałbym za to, aby widzowie zapamiętali, że brali udział w interesującym wydarzeniu, sytuującym się na pograniczu wielu sztuk. Mam nadzieję, że mi się to uda poprzez naprawdę „mocny”, ciekawy, różnorodny program. Zachęcam do jego uważnego przestudiowania. Zapewniam, iż każdy widz, który interesuje się teatrem i sztuką współczesną, znajdzie coś dla siebie. Przedstawienia, które prezentujemy podczas festiwalu A PART, szeroko korespondują bowiem ze sztuką - nie tylko teatru, również z kulturą wizualną.

W jaki sposób?

- Spektakle te w przeważającej ilości pozbawione są tekstu na rzecz właśnie sfery wizualnej. Często jest tak, że tekst jest jedynie pretekstem do działań scenicznych aktorów. Czasami jest tak, iż funkcjonuje on na równi z innymi elementami, ale raczej nigdy nie ma palmy pierwszeństwa. Najmocniejszy akcent położony jest na warstwę wizualną, co jest domeną sztuk performatywnych, które staramy się promować podczas tego festiwalu. Podobnie jak sztuk wizualnych.

Jaki jest teatr performatywny?

- Jest artystyczny. Autorski. Tak jak dzieła twórców sztuk plastycznych są autorskie i artystyczne. Tu nie dominuje słowo, o czym wcześniej już wspominałem. Jest ono jednym z elementów wykorzystywanych przez artystów lub jest całkowicie pomijane. Sztuki performatywne rozbijają się na wiele odmian. Jakich? Zobaczą państwo podczas festiwalu.

Jakimi elementami posługują się dziś najchętniej twórcy teatru performatywnego? Czy któreś zostały porzucone na rzecz innych?

- Tak się dzieje - owszem, ponieważ rynek sztuk jest zmienny. Na



Jednym z tematów poruszanych na festiwalu będzie macierzyństwo. Na zdjęciu „Projekt MATKA” Teatru Kana

przykład znacznie słabiej reprezentowany jest obecnie teatr plenerowy. Ulice nie są równie bezpieczne jak kiedyś. Nie są już miejscem całkowitej swobody artystycznej. Włodarze miast tworzą coraz bardziej restrykcyjne prawa dotyczące imprez w miejscach publicznych. To wszystko zniechęca artystów do produkcji kosztownych przedstawień plenerowych i podejmowania działań artystycznych w otwartych przestrzeniach. I dlatego też teatru plenerowego na festiwalu A PART od kilku lat jest mniej.

Jakie działania sceniczne są najczęściej wykorzystywane? Ze względu na pewnego rodzaju modę na taniec, która zapanowała na całym świecie, twórcy chętnie korzystają z tego medium. W mocny sposób pośród sztuk performatywnych zaczął być obecny teatr tańca. Począwszy od tradycyjnego, klasycznego i towarzyskiego, poprzez nowoczesny, skończywszy na tańcu konceptualnym, który z tańcem sensu stricte niewiele ma już wspólnego, a jest raczej eksperymentem performatywnym, aktem scenicznym.

Czy tegoroczna edycja festiwalu ma swój temat przewodni?

- W spektaklach twórców, którzy będą gościć w Katowicach, odbijają się dwie grupy tematów: te, którymi żyjemy na co dzień, oraz te uniwersalne, egzystencjalne. Sfera publiczna wpływa na nasze jednostkowe życie, więc wpływa też na formę i tematykę spektakli. Ale dominują tematy egzystencjalne, humanistyczne i metafizyka. Owiecznymi tematami sztuki były i są imponderabilia, sprawy ostateczne i egzystencjalne i takimi tematami karmi się też artyści sztuk performa-

tywnych. Przyznaję, że od zarania festiwalu starałem się pokazywać spektakle odnoszące się do wielkich tematów życia i sztuki, poruszające tematykę uniwersalną. Na przekór doraźności. Nie przepadam za sztuką wyłącznie doraźną, publicystyczną.

Jakie zatem wątki będą poruszane?

- Na przykład temat macierzyństwa. Będą o nim opowiadały dwa przedstawienia: „Projekt matka” Teatru Kana ze Szczecina oraz „Próba miłości” hiszpańskiej grupy Sotelo, Ferrao i Montesinos o rozterkach współczesnych matek. Głównym bohaterem i aktorem w tym drugim spektaklu jest małe dziecko, dziewczynka o imieniu Lena. Działania sceniczne dorosłych aktorek podporządkowane są spontanicznym zachowaniom tego malucha.

Wiele jest spektakli, które dialogują w artystyczny sposób z historią, historią sztuki, muzyki i literatury. Są próbą odnalezienia współczesnego języka, opisującego wielkie dzieła i tematy z przeszłości, umocowane w historii kultury. Są poszukiwaniem ich nowego kontekstu. Takim spektaklem jest „Dziewiąta” grupy Via Negativa ze Słowenii, gdzie tłem dla działań aktorów jest „IX Symfonia” Beethoveena. W „Pietruszka - Rozszerzenie” Granhoj Dans z Danii artyści w autorski i nowatorski sposób odnoszą się do popularnego baletu Igora Strawińskiego. „Pamiętnik wariata” Mikołaja Gogola na nowo odczytuje Ayit Ensemble z Izraela w spektaklu „Dwubiegunowy” - i to bez słów! Le Collectif Des Yeux z Francji w „C.O.L.O.” prowadzi dialog z teorią architektury za pomocą architektoniki żywego ciała, zaś Com-

pagnia Enzo Cossimi z Włoch w „Nade mną powódź” kreuje na scenie „nową antropologię”, próbując połączyć w jedno nasze intuicje i wiedzę o kulturach pierwotnych, taniec współczesny i nowe technologie.

Teatr A PART również pokaże swoje spektakle.

- Nie wszystkie, pokażemy wybór z naszych przedstawień - cztery spektakle. Najstarszy jest plenerowy, monumentalny „Faust” z 2009 roku, czerpiący z mitu o Fauście. Zagramy go w Katowicach chyba po raz ostatni. Również ostatni raz, ale dwukrotnie, zaprezentujemy „Cyrk Bellmer” - rozbudowaną produkcję „site specific” z 2011 roku, nawiązującą do postaci katowiczanki, surrealisty Hansa Bellmera. Oprócz tego pokażemy „Kunsterspiele. Sceny z wielkiej wojny” - wariację sceniczną na temat niemieckiej awangardy artystycznej w kontekście wielkich wojen. Ostatnim spektaklem Teatru A PART będą „Więzy” - spektakl premierowy z nurtu studyjnego, kameralnego naszego teatru, który bardzo lubię. To kolejna odsłona teatru intymnego, w którym także specjalizuje się Teatr A PART - minimalistyczny seans sceniczny na aktora, jego ciało, przestrzeń, muzykę i rekwizyty. „Więzy” są spektaklem opowiadającym poprzez osobę i jej działania o uniwersaliach. Mówimy w nim - dosłownie i w przenośni - o więzach w naszym życiu.

Podsumowując, spektakle teatrów performatywnych to głównie traktaty o ciałach z ciałami w roli głównej?

- Powiedzmy, że jest taki nurt w sztukach performatywnych. Ja to nazywam esejami o ciałach. Aktorzy

bywają odarci z rekwizytorni scenicznej: pozbawieni wygody, pomocnych rekwizytów, gry światła, nierzadko kostiumów. Grają sobą. Są sobą, sami, sam na sam ze sobą i widzami. Między nimi a widzami może wytworzyć się wówczas pewien rodzaj wyjątkowego, sekretnego porozumienia. Wspólnota emocji i wrażliwości. Mówimy teraz jednak wyłącznie o jednym z możliwych objawień scenicznych eksperymentów. W różnorodności sztuk performatywnych jest ich nieskończenie wiele. Zapraszam na festiwal każdego, kto jest wrażliwy, kto jest ciekawy, kto jest otwarty i lubi po prostu dobrą sztukę.

Oprócz Teatru A PART spektakle zaprezentują także inne polskie grupy alternatywne.

- W tym roku gościmy dwóch weteranów polskiego teatru alternatywnego: szczeciński Teatr Kana i poznański Teatr Ósmego Dnia. Kana pokaże znakomity spektakl dokumentalny „Projekt MATKA”, zaś Teatr Ósmego Dnia duże widowisko plenerowe „Summit 2.0”, będące wznowieniem przedstawienia plenerowego „Szczyt”, które miało swoją polską premierę na festiwalu A PART osiemnaście lat temu, w 1998 roku. Ponadto pokażemy na festiwalu dwa polskie projekty performance art: „Dreamliner” Artiego Grabowskiego, najnowszy projekt wybitnego performerza z Krakowa, oraz „Ciało” sióstr Wachowicz, pokaz będący teatralizowanym wieczorem poetyckim. Całość dopełniają dwa koncerty. ☺

Rozmawiała **Marta Odziomek**
→ Festiwal odbędzie się w Katowicach między 10 a 19 czerwca.